

Sygn. akt VI RCa 373/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Lech Dłuski**

**Sędziowie: SO Elżbieta Schubert**

**SR del do SO Arkadiusz Rokicki (spr.)**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **T. L.**

o alimenty

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Biskupcu

z dnia 31 października 2013 roku

sygn. akt VII RC 185/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i zasądza od pozwanej T. L. na rzecz powoda M. L. alimenty w kwocie po 50 zł (pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatne do 15. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 lutego 2014 roku.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Odstępuje od obciążania pozwanej kosztami sądowymi.

IV. Przyznaje adwokatowi M. K. (1) kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) powiększoną o podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, którą nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Mrągowie).

V. Wyrokowi w punkcie I nadaje klauzulę wykonalności.

Sygn. akt VI RCa 373/13

## UZASADNIENIE

Powód M. L. domagał się zasądzenia od pozwanej T. L. na jego rzecz alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu swojego żądania podał, że jest synem pozwanej. Jego ojciec nie żyje od 14 lat, a od 10 lat jego matka zamieszkuje z partnerem. W listopadzie 2008r. uległ wypadkowi z winy partnera matki. W zdarzeniu tym poszkodowany został również jego kuzyn T. Ż.. Od lipca 2009r. sytuacja rodzinna uległa pogorszeniu, gdy matka kuzyna złożyła pozew o zasądzenie renty od partnera matki. W maju 2013r., gdy partner matki otrzymał zawiadomienie o wszczęciu przeciwko niemu egzekucji, wywiązała się kolejna awantura, podczas której powód został sprowokowany do bójki. W wyniku tego zdarzenia został tymczasowo aresztowany, a po zwolnieniu zamieszkał z ciotką B. L.. Obecnie jest uczniem II klasy szkoły zawodowej. Od czerwca 2013r. otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 207,79 zł.

Pozwana T. L., w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznała, że powód do maja 2013r. pozostawał na jej utrzymaniu. Pomiędzy synem i domownikami istniały nieporozumienia, ale wynikały one z nadużywania przez powoda alkoholu i narkotyzowania się. W dniu 09 maja 2013r. w bójce wywołanej przez powoda obrażeń ciała doznał jej partner, a zajście zakończyło się interwencją Policji. Pozwana utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 554,67 zł. Oprócz powoda ma na utrzymaniu troje małoletnich dzieci. Powód uzyskuje rentę po zmarłym ojcu w wysokości 207,79 zł, wynagrodzenie w kwocie 184 zł i zasiłek rodzinny w wysokości 165 zł. W związku z tym brak jest podstaw do zasądzenia na jego rzecz alimentów, albowiem takie rozstrzygnięcie doprowadziłoby do tego, że ona sama i jej małoletnie dzieci znalazłyby się w niedostatku.

Sąd Rejonowy w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Biskupcu wyrokiem z dnia 31 października 2013r. powództwo oddalił i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. (1)kwotę 1.200 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd ten ustalił, że powód M. L. jest synem pozwanej T. L.. Jego ojciec nie żyje od kilkunastu lat. Jest uczniem klasy III szkoły zawodowej. Jego wynagrodzenie za praktyki wynosi 159,22 zł, ale pracodawca nie wypłaca należności. Powód otrzymuje zasiłek rodzinny w kwocie 115 zł, a ponadto 50 zł na pokrycie kosztów dojazdu i rentę rodzinną w wysokości 207,79 zł. Przed czterema latami uległ wypadkowi podczas rozbiórki budynku, w którym powód i jego kuzyn odnieśli obrażenia. Partner matki powoda został skazany w związku z tym zdarzeniem, a następnie w sprawie cywilnej zasądzone od niego odszkodowanie na rzecz kuzyna. W ostatnim czasie powód przebywał w szpitalu w O.w związku z urazem, którego doznał podczas praktyk. W przeszłości M. L. sprawiał problemy wychowawcze. W maju 2013r. został ukarany upomnieniem dyrektora szkoły za opuszczanie zajęć lekcyjnych, nieprzygotowanie do zajęć, uzyskiwanie negatywnych wyników. W okresie wakacji pracował i zarobił około 2.000 zł. Na skutek kłótni z matką i jej partnerem powód opuścił dom i zamieszkał u siostry zmarłego ojca. W utrzymaniu pomagają mu również rodzice ojca, którzy są emerytami. Sąd I instancji ustalił ponadto, że pozwana ma 43 lata. Z zawodu jest krawcową. Na utrzymaniu ma troje małoletnich dzieci w wieku 15, 14 i 8 lat. Nie pracuje zawodowo. Od 10 lat pozostaje w nieformalnym związku. Rodzina mieszka we wsi S.koło B.. Pozwana otrzymuje rentę rodzinną w kwocie po 623,37 zł miesięcznie. Na troje dzieci pobiera zasiłki rodzinne w łącznej wysokości 318 zł, dodatek z tytułu samotnego wychowania dzieci w łącznej wysokości 340 zł miesięcznie oraz 50 zł miesięcznie na pokrycie kosztów przejazdu do szkoły. Z przyznanej pomocy przesyła powodowi 165 zł miesięcznie. Partner pozwanej pracuje a do jego wynagrodzenia została skierowana egzekucja w związku z zasądzeniem od niego odszkodowania na rzecz kuzyna powoda w kwocie po 300 zł miesięcznie. Pozwana choruje na (...)

Sąd Rejonowy w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Biskupcu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się na przepis art. 133 § 3 k.r.o., który stanowi, że rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernych dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. W ocenie Sądu I instancji powód pomimo, że otrzymuje świadczenia w łącznej wysokości 372,79 zł nie jest w stanie zaspokoić z tych dochodów swoich usprawiedliwionych potrzeb. Jednakże jego potrzeby są zaspokojone, gdyż otrzymał pomoc finansową od krewnych- siostry ojca i dziadków. Tymczasem pozwana ma na utrzymaniu troje małoletnich dzieci. Nie może pracować zawodowo. Pobiera świadczenia z MOPS w B.w łącznej kwocie 1.327,37 zł, ale z tej kwoty 165 zł przekazuje

powodowi. W związku z obowiązkami domowymi nie może podjąć pracy. Rodzina mieszka kilka kilometrów od drogi asfaltowej, a pozwana codziennie musi zawieźć dzieci do autobusu szkolnego i je odebrać. W tej sytuacji zasądzenie alimentów na rzecz powoda odbyłoby się kosztem małoletnich dzieci. W związku z tym Sąd I instancji uznał, że usprawiedliwione potrzeby uzasadniają zasądzenie na rzecz powoda świadczeń alimentacyjnych, jednak z uwagi na to, że są one połączone z nadmiernym wysiłkiem dla pozwanej, zasadnym było oddalenie powództwa.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- błędne ustalenie, że pozwana nie może podjąć zatrudnienia,
- błędne ustalenie, że przyczynianie się do utrzymania powoda łączyłby się dla pozwanej z nadmiernym wysiłkiem.

W uzasadnieniu apelacji strona skarżąca podniosła, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, że powód nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem, że sytuacja majątkowa i rodzinna pozwanej uzasadnia oddalenie powództwa. Z zeznań pozwanej wynika, że od kilkunastu lat nie podejmuje zatrudnienia. Nigdy nie była w urzędzie pracy. Wychowuje wprawdzie trojkę dzieci, ale są one w tym wieku, który pozwala im na samodzielne wyprawienie się do szkoły i powrót z niej. Ponadto nie udokumentowała problemów zdrowotnych, które miałyby przeszkadzać jej w podjęciu zatrudnienia. Postawa pozwanej nie zasługuje na aprobatę, a w szczególności nie powinna stanowić podstawy dla uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego. Pozwana będąc w sile wieku nie próbuje nawet podjąć zatrudnienia. Ponadto to T. L. zmusiła powoda do wyprowadzenia się, odbierając sobie możliwość dokładania osobistych starań w celu wypełnienia obowiązku alimentacyjnego. To na matce ciąży w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt, że powód, który jest uczniem III klasy szkoły zawodowej nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. W ocenie Sądu II instancji brak jest podstaw do uznania, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały oddalenie powództwa o zasądzenie alimentów.

Z bezspornych ustaleń wynika, że do maja 2013r. powód pozostawał na utrzymaniu pozwanej, z którą zamieszkiwał. Od tego czasu pozwana nie łoży na utrzymanie syna i nie przyczynia się do zaspokajania jego potrzeb. Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice zobowiązani są do łożenia na utrzymanie dzieci do czasu gdy nie będą one w stanie utrzymać się samodzielnie, bądź gdy dochody uzyskiwane z ich majątku są wystarczające do ich utrzymania. Zatem ustanie obowiązku alimentacyjnego nie jest związane z osiągnięciem przez uprawnionego do alimentów pełnoletności. Ustanie obowiązku alimentacyjnego zależy od zaistnienia przynajmniej jednej z następujących przesłanek: istnienia możliwości samodzielnego utrzymania się uprawnionego do alimentów dziecka bądź osiąganie przez niego ze swego majątku dochodów, które wystarczają na jego utrzymanie i wychowanie. W przypadku osób dorosłych uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 grudnia 1987r., w sprawie III CZP 91/86 (OSN CAP 1988, nr 4, poz. 42) osiągnięcie pełnoletności samo przez się nie wyłącza obowiązku alimentacyjnego. Szczególne unormowanie obowiązku rodziców polega na tym, że ich obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie, stosownie do swoich uzdolnień i predyspozycji, kwalifikacji zawodowych, czyli do chwili usamodzielnienia się i to niezależnie od osiągniętego wieku. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślenia wymaga fakt, że powód M. L. nadal się uczy i wykazuje determinację w zdobywaniu wykształcenia. Wprawdzie, jak ustalił Sąd Rejonowy, w maju 2013r. powód został ukarany upomnieniem dyrektora szkoły za opuszczanie zajęć lekcyjnych, nieprzygotowywanie się do zajęć i uzyskiwanie negatywnych wyników w nauce, ale część nieobecności spowodowana była pobytem powoda w szpitalu. Podkreślenia jednak wymaga fakt, że M. L. realizuje naukę terminowo (wywiad środowiskowy k. 55 – 56 akt III Npw 81/12).

Oddalenie żądania dotyczącego zasądzenia na rzecz powoda alimentów mogłoby nastąpić również w przypadku stwierdzenia, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Również powyższa przesłanka nie została w niniejszej sprawie wykazana. Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, że dochody powoda w postaci renty rodzinnej, zasiłku rodzinnego oraz dodatku na pokrycie kosztów dojazdu do szkoły w łącznej wysokości 372,79 zł nie są w stanie zaspokoić jego usprawiedliwionych potrzeb, tym bardziej, że z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy nie otrzymuje on wynagrodzenia za praktykę zawodową.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska, że oddalenie powództwa uzasadnia fakt, że potrzeby powoda są zaspokojone dzięki wsparciu jego krewnych – siostry ojca i dziadków, albowiem zgodnie z przepisami art. 129 k.r.o., art. 132 k.r.o. i art. 133 k.r.o. to na matce powoda ciąży w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny.

Okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniały również nieuwzględnienia powództwa z przyczyn wskazanych w art. 133 § 3 k.r.o. Pozwana nie wykazała, aby nie była w stanie podjąć pracy zarobkowej. Wprawdzie z uwagi na miejsce zamieszkania, znalezienie pracy jest niewątpliwie utrudnione, ale na pewno nie niemożliwe. Ponadto T. L. nie wykazała, aby stan jej zdrowia znacząco utrudniał podjęcie pracy zarobkowej. Podkreślenia wymaga fakt, że rodzice powinni dzielić się z dziećmi nawet swym skromnym dochodem.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok należało zmienić poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda alimentów w wysokości po 50 zł miesięcznie poczynając od 01 lutego 2014r. Sąd Okręgowy uznał, że alimenty w tej wysokości uwzględniają zarówno możliwości zarobkowe i sytuację rodzinną matki powoda jak również potrzeby i dochody M. L. (pkt I wyroku). W związku z tym apelację w pozostałym zakresie należało oddalić – art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) odstąpił od ściągnięcia od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłaty sądowej, od której powód zwolniony był z mocy ustawy, mając na względzie jej sytuację majątkową i rodzinną, jak również ciężące na niej zobowiązania alimentacyjne (pkt III wyroku).

O wynagrodzeniu pełnomocnika orzeczono na podstawie § 2 ust 1, § 6 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (test jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 461) orzeczono jak w pkt IV wyroku.

Wyrokowi w części zasądzającej alimenty nadano klauzulę wykonalności (pkt V wyroku).